

93. Jako ptaszek

Jako ptaszek w sieć pojmany,
Jam w szatana rękach drżał,
W łzach czyniłem to, co on rozkazał mi.
Lecz doznałem wyzwolenia,
Gdym Jezusa poznać śmiał,
Jego mocna dłoń otwarła klatki drzwi.

Jako ptaszek mogę śpiewać,
Wolne serce, wolna pierś,
Alleluja w duszy brzmią pieśni chwał.
Chcę pojmanym wszystkim głosić
O Jezusie cudną wieść
Którą Pan mi z łaski dał.

Jako ptaszek w więzach byłem,
Szatan miał mnie w ręku swym,
Ręce, nogi me w kajdany mocno zwarł.
Lecz gdy Jezus mnie zobaczył
On się zajął losem mym,
Zerwał więzy i wolności dar mi dał.

Jako ptaszek, tyś pojmany,
Szatan wiedzie cię gdzie chce.
Ani nie wiesz co to wolność,
Szczęsny los,
Lecz chciej spojrzeć na Jezusa,
On rozerwie pęta twe,
Z wdzięcznym sercem dołącz w pieśni też swój głos.